

# mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla  
masa miejsc godnych uwagi

## Trasa wycieczki: Oświęcim - „Praca czyni wolnym“, czyli eksterminacja pracą

czas trwania: 2 dni, typ: samochodowa, liczba miejsc: 8, stopień trudności:  
bardzo łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

## Opis wycieczki

Umieszczana na bramach obozów koncentracyjnych, wywodząca się z przekształconego cytatu z Ewangelii św. Jana &quot;Prawda czyni wolnym&quot;; niemiecka formuła, stała się hasłem przewodnim wyniszczania człowieka. Obozy, początkowo mające spełniać zadania o charakterze &quot;poprawczym&quot;;, szybko rozszerzyły zakres działania, stając się miejscami eksterminacji.

Pod auspicjami, nadzorującego je SS, niewolnicza praca, jako kara, zaczęła spełniać funkcje zastraszające społeczeństwo. Miało to odwieść niepokornych od ewentualnych aktów oporu wobec okupanta. Wprowadzone w czyn założenia okazały się narzędziem wyniszczania przez pracę całych grup społecznych, które nie mieściły się w pojęciu &quot;ubermensch&quot;;.

W 1941r. gospodarka niemiecka zaczęła odczuwać znaczny deficyt siły roboczej związany m.in. z faktem zaangażowania obywateli w działania wojenne, co spowodowało szukanie rozwiązań m.in. w funkcjonujących już obozach koncentracyjnych. Równocześnie, w związku z przestrojeniem gospodarki niemieckiej na produkcję strictly wojskową, odczuwalne zaczęły być braki zaopatrzeniowe na rynku wewnętrznym, a szczególnie w żywności.

Istniejące, duże obozy koncentracyjne, tj. Auschwitz Birkenau, mimo niewielkich racji żywnościowych, przy tej ilości więźniów, miały kłopoty z aprowizacją. W tej sytuacji rozpoczęto od pracy komand zatrudnianych poza obozem, na wysiedlonych terenach rolniczych, by następnie tworzyć podobozы obozu macierzystego zajmujące się produkcją rolną i hodowlą zwierząt na jego potrzeby. Z zajętych przez okupanta fabryk, kopalń, hut i in. zakładów pracy na Śląsku docierały sygnały o braku pracowników do prowadzenia bieżącej produkcji, co spowodowało, że koncepcję podobozów rozszerzono i zaczęto je tworzyć w ich sąsiedztwie. Tym sposobem w Auschwitz , powstało: 6 podobozów przy gospodarstwach hodowlanych, 28 przy zakładach przemysłowych i 10 pracujących w innych branżach np. przy pracach rozbiórkowych, wyrębie lasu, rozmontowywaniu maszyn w opuszczonych fabrykach, usuwaniu szkód po bombardowaniu itp.

Założony końcem 1942 r., jako podobóz Auschwitz III Monowice, w pierwszym etapie użyty do budowy fabryki benzyny i kauczuku syntetycznego IG Farben Buna-Werke, w krótkim czasie stał się &quot;centralą&quot;; wszystkich działających w ramach Auschwitz podobozów. Brak jest szczegółowych danych co do ilości osób, które zginęły w poszczególnych podobozach. Szacuje się iż w Auschwitz III w wyniku niewolniczej pracy na potrzeby IG Farben oraz stosowanego terroru przez SS-manów zginęło około 10 000 więźniów. Ironiczne dodana przez więźniów do sentencji: &quot;Praca czyni wolnym&quot;; strofa: &quot;Przez krematorium numer trzy&quot;;, była obrazem panujących warunków, a także sugestią, że jedyną drogą do uwolnienia się od niewolniczej pracy ponad siły jest śmierć.

## Program wycieczki



## Oświęcim Auschwitz - ludzie ludziom zgotowali taki los...

Niemieckie obozy koncentracyjne zakładane były od 1933 r. na terenach należących do Rzeszy i miały za zadanie izolować uznanych przez współczesną administrację hitlerowską za „elementy niepożądane”; przeciwników politycznych, kryminalistów i Żydów. Wybuch II wojny światowej i szybka aneksja państw Europy Zachodniej upewniło Hitlera, a także cały podległy mu aparat o potęgę Rzeszy Niemieckiej. Na okupowanych terenach szerzył się terror, a tym samym zaczęto przenosić doświadczenia z uzyskiwaniem niewolniczej siły roboczej i zakładać obozy koncentracyjne, będące równocześnie instrumentem biologicznego wyniszczenia.

Po wejściu w 1939 r. na teren Polski i wcieleniu części terytorium do Rzeszy na podbitych ziemiach powstały zręby polskiego ruchu oporu, a tym samym wznosiły się przypadki nieposłuszeństwa i niesubordynacji wobec okupanta. W związku z tym nasilił się terror i hitlerowskie aresztowania, a co za tym idzie - okupant postanowił zbudować „w sercu Europy” obóz koncentracyjny. Z inicjatywy wrocławskiego dowództwa SS na lokalizację przyszłego obozu wybrano wcielone do Rzeszy Niemieckiej miasto Oświęcim, gdzie znajdował się możliwy do wykorzystania na ten cel kompleks zabudowań wojskowych. Rozkaz o powstaniu obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu wydano w kwietniu 1940 r. i od razu przywieziono pierwszych specjalnie wyselekcjonowanych przez Rudolfa Hessa więźniów, niemieckich kryminalistów cechujących się skłonnością do przemocy i okrucieństwa. Z założenia była to kadra obozowych funkcyjnych, odsiadujących kary za przestępstwa własne i mających za zadanie nadzorować przyszłych więźniów obozu.

W maju 1940 r. przybyły do Oświęcimia pierwsze transporty przeciwników hitlerowskiego reżimu, najpierw polskich, a później z całej okupowanej Europy. Więźniowie wszystkich narodowości, poddawani totalnemu wyniszczeniu przez niewolniczą pracę, medyczne pseudoeksperymenty, terror fizyczny i psychiczny, nie mieli szans przeżycia. Obóz, systematycznie rozbudowywany, osiągnął w szczytowym okresie swojego działania rozmiary „monstrualnej fabryki śmierci”; składającej się z trzech sąsiadujących ze sobą, praktycznie niezależnych, współpracujących w eksterminacji ludzi, hitlerowskich „maszyn”. Pierwszy najstarszy, powstały w 1940 r. na bazie koszar wojskowych, tzw. Stammlager sprawował administracyjną funkcję wiodącą. Kolejny, największy, budowany na terenach oddalonych o około 3-4 km wysiedlonej wsi Brzezinka (Auschwitz II-Birkenau), od jesieni 1941 r. stał się najpotężniejszą, stworzoną przez człowieka „fabryką zagłady”; w której dokonywano mordów w powstałych krematoriach i komorach gazowych. Trzeci

Monowitz, tzw. Buna, powstały w 1942 r. w sąsiadujących z Oświęcimiem Monowicach, w pobliżu należących do IG Farbenindustrie zakładów Buna-Werke produkujących kauczuk i syntetyczną benzynę, w listopadzie 1944 r. jako KL Monowitz stał się obozem koncentracyjnym i uzyskał pełną samodzielność, pełniąc równocześnie funkcje nadzorcze nad 47 założonymi w międzyczasie podobozami i komandami zewnętrznymi KL Auschwitz, które zakładano na Górnym Śląsku w pobliżu strategicznych zakładów i przedsiębiorstw niezbędnych dla gospodarki Rzeszy. Stanowiły one „źródło”; „darmowej”; siły roboczej, równocześnie uczestnicząc w maszynie wyniszczenia.

Okres istnienia obozu i całego związanego z nim kompleksu eksterminacji w Auschwitz nastawiony był początkowo na likwidację i wyniszczenie polskich więźniów politycznych, a także Polaków, którzy byli niesubordynowani wobec hitlerowskiego okupanta. Z czasem zaczęli tu trafiać więźniowie z innych krajów, także Romowie i żołnierze sowieccy. Od 1942 r. nasiliły się masowe transporty kierowanych na zagładę Żydów, których szaleńcza hitlerowska eksterminacja dążyła do całkowitego wyniszczenia narodu. Szacuje się, że do KL Auschwitz deportowano około 1,3 mln więźniów różnych narodowości, z których ponad połowa zginęła w wyniku zbrodniczej eksterminacji stosujących terror i wyzysk funkcjonariuszy Rzeszy Niemieckiej. W chwili wyzwolenia obozu w dniach 17-21. stycznia 1945 r. pozostało w nim około 7 tysięcy więźniów, ponieważ nie byli w stanie sprostać wyprowadzanym przez Niemców „marszom śmierci”.

Kończąc, podsumuję słowami wypisanymi na jednym z bloków KL Auschwitz: „Tylko jedna rzecz byłaby gorsza od Auschwitz... gdyby świat zapomniał, że takie miejsce istniało” - Henry Appel, były więzień (do opracowania wykorzystano informacje zawarte w ulotce Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu).

50°01'38"N 19°12'07"E | na mapie:A



## Oświęcim

## Buna-Werke - KL Auschwitz III-Aussenlager Monowitz

W kwietniu 1941 r. okupant niemiecki przystąpił do budowy zakładów chemii syntetycznej Buna-Werke w Dworach i Monowicach. Były one wznoszone przez więźniów oddalonego o około 7 km obozu koncentracyjnego Auschwitz, których początkowo codziennie prowadzono na budowę. Po powstaniu koncernu w okolicach zakładów, na terenie przyfabrycznym wybudowany został obóz, w którym osadzono więźniów KL Auschwitz zatrudnionych w zakładach produkujących gumę, zwaną „buną”, oraz benzynę syntetyczną na potrzeby wojennej gospodarki niemieckiej. Obóz początkowo był podobozem Auschwitz, by w 1943 r. został przemianowany na KL Auschwitz III-Aussenlager - stanowił jednostką nadrzędną nad wszystkimi podobozami na tym terenie. Szacuje się, że w okresie działalności obozu ogólna liczba więźniów, którzy tu zginęli, wyniosła ok. 30 tys. osób.

Obecnie w punkcie istnienia obozu pozostały żelbetowe konstrukcje schronów przeciwlotniczych oraz symboliczny krzyż upamiętniający pomordowanych na terenie obozu. W miejsce istniejącego do stycznia 1945 r., należącego do IG Farbenindustrie Buna-Werke po wyzwoleniu powstały Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu, które przejęły i odbudowały kompleks po zniszczeniach wojennych. Zakład funkcjonuje do chwili obecnej. Przed nim utworzone zostało symboliczne miejsce pamięci pomordowanych więźniów obozu koncentracyjnego KL Auschwitz III.

50°02'01"N 19°12'34"E | na mapie: B



## Brzezinka Obóz pracy radzieckich jeńców wojennych - Russisches Kriegsgefangenen Arbeitslager

Długo przed atakiem na terytorium Związku Radzieckiego Hitler planował aneksję tych rozległych, bogatych w złoża naturalne i urodzajnych ziem. W sztandarowym dziele „Mein Kampf”, określając teorię poszukiwania „przestrzeni życiowej”, tzw. „Lebensraum”, widział je jako zdobyte w

drodze podbojów i agresji całej Europy Wschodniej, a przede wszystkim dawnej Rosji. Te założenia były podstawą budowy słynnego Planu Barbarossa mającego doprowadzić go do panowania na Starym Kontynencie. Zakładał wyeliminowanie Rosji Radzieckiej i jej „zbrojnego ramienia”; Armii Czerwonej przez jak najszybsze, całkowite wyniszczenie i pozbawienie możliwości funkcjonowania, upadku oraz podporządkowania władzom okupacyjnym całego państwa. Mimo że między obu stronami obowiązywał pakt o nieagresji, szybkie zdobywanie i zdominowanie bez większego oporu poszczególnych krajów europejskich wywołało przekonanie o nieograniczonej sile i potęgę militarnej państwa niemieckiego.

W dniu 22 czerwca 1941 r. siły niemieckie (blisko 5 mln żołnierzy) rozpoczęły atak na pozycje radzieckie. Wojska rosyjskie, początkowo zaskoczone niemieckim Blitzkriegiem, oddawały przyczółki, wycofując się w głąb terytorium. Skutkiem niemieckiego pochodu była polityka wysiedlania ludności cywilnej oraz zatrzymywania radzieckich jeńców wojennych, których przewożono poza linię frontu, by następnie przesyłać do niemieckich obozów. W zaistniałej sytuacji w funkcjonującym już w tym czasie obozie koncentracyjnym Auschwitz w dniu 7 października 1941 r. wydzielono i ogrodzono kilka bloków obozowych, w których powołano Russisches Kriegsgefangenen Arbeitslager („Obóz pracy radzieckich jeńców wojennych”), gdzie przywieziono około dziesięciu tysięcy więźniów, z których w ciągu pięciu miesięcy bestialsko zamordowano blisko dziewięć tysięcy. Pozostali przy życiu w marcu 1942 r. zostali przeniesieni do budowanego obozu Birkenau, gdzie stanowili pierwszą wykorzystywaną w nieludzkich warunkach siłę roboczą realizującą polecenie Himmlera o konieczności utworzenia Kriegsgefangenenlager – obozu jenieckiego. Zgodnie z planami miał to być obóz składający się z stu siedemdziesięciu czterech baraków mieszczący docelowo do dwustu tysięcy jeńców.

Po wybudowaniu znacznej jego części historia pokazała, że założenia z 1941 r. były tylko jednym z elementów planów eksterminacyjnych obozu. W 1942 r. stał się głównym ośrodkiem zagłady Żydów, a w momencie likwidacji miejscem koncentracji więźniów przed przeniesieniem do pracy na terenie Trzeciej Rzeszy.

50°03'36"N 19°11'34"E | na mapie: C



## Brzeszcze

### Budyrevolte w Folwarku Budy - Wirtschaftshof Budy, podobóz KL Auschwitz

Po zajęciu ziem polskich przez okupanta w 1939 r. część ludności, obawiając się skutków wojny, pozostawiła majątki i zdecydowała się na ucieczkę w nieznaną. Tereny objęte działaniami wojennymi opustoszały, by zaludnić się ponownie po przejściu nawałnicy wojennej, ponieważ uciekający częściowo powrócili do swoich domostw, prowadząc życie w okupowanym kraju.

W kolejnych tygodniach władze okupacyjne rozpoczęły systematyczną, administracyjną politykę wysiedleńczą ludności lokalnej. Wzywano Polaków, głównie posiadaczy ziemskich, kupców i rzemieślników, nakazując im opuszczenie miejsca zamieszkania w ciągu 24 godzin. Wprowadzony przez okupanta Generalny Plan Wschodni, mający w swoich założeniach zdobywanie „przestrzeni życiowej” w ramach ideologii „Drang nach Osten”, tworzył miejsce dla Niemców, których zamierzano przesiedlić na te tereny. Plan na ziemi śląskiej sprowadzał się m.in. do utworzenia sieci obozów wysiedleńczych zwanych Polenlagerami, gdzie w tragicznych warunkach bytowych przetrzymywano znane z antyhitlerowskiego nastawienia całe polskie rodziny i te, które odmówiły podpisania listy narodowości niemieckiej. Więźniowie, zmuszani do pracy ponad swoje siły, nie wytrzymywali obozowych trudów.

W połowie 1940 r., po opracowaniu planu utworzenia na Ziemi Oświęcimskiej obozu Auschwitz i wcieleniu jej do III Rzeszy, okupant rozpoczął czynne usuwanie Polaków, tworząc szeroką na kilkadziesiąt kilometrów strefę bezpieczeństwa. W pierwszej kolejności wysiedlono ludność mieszkającą w sąsiedztwie terenów dawnego obozu wojskowego, który zaadaptowano na obóz koncentracyjny. Pozostałe zabudowania w większości rozebrano, a materiał użyto do budowy zaplecza obozowego.

Na przełomie 1940 i 41 r. kolejna tura wysiedleń sięgnęła

okolic Brzeszcz. Zniszczono około 90% istniejących gospodarstw, pozostawiając jedynie budynki do wyłącznego wykorzystania sprowadzonych rodzin SS-manów lub - jak się później okazało - organizacji lokalnych podobozów Auschwitz. W ten sposób w typowo rolniczo-hodowlanej, wysiedlonej wsi Budy w 1941 r. utworzono Folwark Budy (Wirtschaftshof Budy), który zapisał się w historii II wojny światowej jako miejsce tzw. „Budyrevolte”;

W opuszczonym folwarku w latach 1941-1945 administracja obozu koncentracyjnego w Auschwitz założyła podobóz, filię obozu koncentracyjnego, gdzie w latach 1942-1943 znajdowała się karna kompania dla kobiet, później w 1943-44 podobóz dla więźniarek. Osadzano tu kobiety narodowości żydowskiej, polskiej, francuskiej, romskiej, ukraińskiej i rosyjskiej, wykorzystując do niewolniczej pracy w rolnictwie, hodowli zwierząt, pracach wyburzeniowych, robotach melioracyjnych, budowie dróg i wałów ochronnych nad Wisłą. Na potrzeby podobozu adaptowano budynek dawnej szkoły i stojącego w jej pobliżu baraku, a także remizy strażackiej, gdzie umieszczono stołówkę obozową. W tak zorganizowanym kompleksie znajdowało się do 400 więźniarek przebywających w tragicznych warunkach społecznych. Całość ogrodzona była podwójnym drutem kolczastym z czterema wieżami strażniczymi z pilnującymi dzień i noc SS-manami. Między ogrodzeniami wolno biegały psy uniemożliwiające przejście przez druty. Więźniarki były pilnowane przez funkcyjne Niemki-Kapo rekrutujące się z wyselekcjonowanych, najbrutalniejszych przestępczyni odsiadujących wyroki za przestępstwa pospolite, które fanatycznie znęcały się nad nimi, by udowodnić swoją wyższość i uzasadnić potrzebę utrzymania funkcji.

W dniu 5 października 1942 r., po kolejnym morderczym dniu pracy, więźniarki powróciły do obozu i późnym wieczorem zasypiając na strychu szkoły, zostały brutalnie napadnięte i pobite przez więźniarki funkcyjne oraz strażników. Zdarzenia opisał w swoim pamiętniku komendant Politische Abteilung, SS-Man Pery Broad: „...Gdy poprzedniego wieczoru jedna z Żydówek wróciła z ubikacji do sypialni na górze w szkole, wydawało się jednej Niemce, że widzi kamień w jej ręku. Oczywiście było to histeryczne przywidzenie. Na dole przy bramie pełnił wartę wartownik, z którym – jak to powszechnie było wiadome wśród więźniarek – Niemka miała stosunek miłosny. Zawołała przez okno o pomoc, twierdząc, że Żydówka rzekomo ją pobiła. Wówczas wszyscy wartownicy, stojący wokół obozu, pobiegli na górę po schodach i wraz z wzytymi z człowieczeństwa funkcyjnymi rzucili się na Żydówkę”;

Masakrowane Żydówki francuskie wyrzucano z okien, wypędzono na plac apelowy, gdzie bito pałkami, kolbami, a nawet używano siekiery. Późniejsze wspomnienia

komendanta KL Auschwitz, Rudolf Hössa, są wystarczającym komentarzem zdarzeń: „Rzeź w Budach dziś jeszcze stoi mi przed oczyma. <<Zielone>> wymordowały tam francuskie Żydówki; rozrywały je, dusiły, zabijały siekierami. Było to okropne. Nie sadzę, aby mężczyźni mogli przeistoczyć się w takie bestie”;

Następnego dnia rano powiadomiony o stłumieniu buntu komendant obozu, nawiązując do zdarzenia, w swoim raporcie ujawnił, że podczas „bójki”, która wywiązała się między niemieckimi więźniarkami funkcyjnymi a francuskimi, zginęło dziewięćdziesiąt Żydówek. Sześć więźniarek funkcyjnych, w tym tzw. „królowę siekiery”, przesłuchiowano w bloku 11 KL Auschwitz, a później - aby nie pozostawić świadków zdarzenia - uśmiercono zastrzykami fenolu w serce. Rodzice otrzymali od komendanta obozu listy z „wyrazami współczucia”; z powodu śmierci córek w wyniku nieuleczalnej choroby.

Bezpośrednio po Budyrevolte zatuszowano sprawę i dalej w Budach utrzymywana była kobieca kompania karna. Podobóz zlikwidowano dopiero wiosną 1943 r. W miejscu tragicznych wydarzeń po dawnym podobozie zachował się jeden budynek. Zburzono kuchnię i drewniany barak, a pozostała „szkoła” - jako świadectwo buntu i masakry - okoliczni mieszkańcy zaadaptowali na potrzeby przedszkola i służy obecnie dzieciom z Bud. Chcąc upamiętnić tragiczne wydarzenia, na budynku oraz przed wejściem umieszczone zostały pamiątkowe tablice informujące o masakrze.

50°00'13"N 19°10'22"E | na mapie:D



## Brzeszcze Kopalnia Węgla Kamiennego „Brzeszcze” jako pomnik martyrologii więźniów górników

Pierwsze kopalnie węgla kamiennego na ziemi pszczyńskiej powstawały od 1768 r. Węgiel wydobywano w Murckach,

Kostuchnie, Wesołej, a później na terenie Łędzin i Bierunia. Sąsiednia Galicja - jako region biedny i typowo rolniczy - nie stanowiła miejsca, którym interesowali się nastawieni na szybkie zyski prywatni inwestorzy, dlatego długo nie prowadzono żadnych prac badawczych górotworu.

W latach 1898-1901 znany krakowski prawnik, finansista i filantrop, dr Arnold Chaim de Porada Rapaport, sfinansował prace wiertnicze na terenie nadwiślańskich galicyjskich wiosek: Skidzin, Kaniówek i Brzeszcze. Wykazały one, że miejsce jest trafione i na głębokości około 70 m znajdują się złoża węgla z okresu karbońskiego. Na początku XX w. rozpoczęto drażnienie szybów, a w 1907 r. podjęto eksploatację powstałych wyrobisk. Równocześnie budowano całą infrastrukturę techniczną i zaplecze socjalne przyszłej kopalni węgla kamiennego. Rodzina Rapaport, tworząc Gwarectwo Węglowe „Brzeszcze”, włączyła w nie kopalnię i prowadziła eksploatację złoża oraz dalsze badania geologiczne do 1913 r., kiedy przejęła ją państwo austriacko-węgierskie sprawujące władzę na tym terenie.

Po wybuchu I wojny światowej kopalnia została zmilitaryzowana, a wydobywie prowadzono na rzecz zwiększających się potrzeb austriackiej gospodarki wojennej. W 1918 r., po załamaniu władzy zaborcy, kopalnię przejęła Polska Komisja Likwidacyjna - zakład jako Państwowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Brzeszcze” stał się jedynym państwowym przedsiębiorstwem wydobywczym II Rzeczypospolitej.

Dr Arnold Chaim de Porada Rapaport, tworząc kopalnię, nie przypuszczał, że miejsce to stanie się w niedalekiej mu przyszłości świadkiem wielu tragedii ludzkich. We wrześniu 1939 r. miała miejsce agresja wojsk hitlerowskich na Polskę. Brzeszcze zajęte przez okupanta dekretem Hitlera z 8.10.1939 r. zostały wcielone do III Rzeszy. Kopalnię w imieniu Rzeszy zawładnął koncern Reichswerke Hermann Göring, od samego początku systematycznie zwiększając wydobywie, prowadzono ekstremalną (rabunkową) eksploatację wyrobisk i urządzeń. Wydobywie prowadzono początkowo siłami dotychczasowej załogi kopalni, a po utworzeniu w pobliskim Oświęcimiu obozu koncentracyjnego - przy znacznym wykorzystaniu pracowników przymusowych, więźniów obozowych i jeńców. Na potrzeby kopalni w Jawiszowicach powstał podobóz Jawischowitz, w którym przetrzymywano więźniów „górników”; różnych narodowości. W większości byli to ludzie nigdy niezwiązani z górnictwem, nieznający realiów zatrudnienia pod ziemią, którzy nie wytrzymywali ciężkiej, ponad możliwości organizmu pracy, braku odpoczynku i odpowiedniego żywienia. Strategia koncernu zakładała równoczesne wydobywie węgla kamiennego na potrzeby gospodarki hitlerowskiej oraz wykorzystywanie do produkcji energii elektrycznej. W związku z powyższym koncern Reichswerke Hermann Göring przystąpił do budowy elektrowni

„Andreas” zasilanej węglem bezpośrednio taśmociągami z pobliskiej kopalni.

Budowę prowadzono, wykorzystując niewolniczą pracę więźniów obozu koncentracyjnego do 1944 r., kiedy to okupant zorientował się, że zbliżająca się Armia Radziecka dotarła do linii Wisła - Wistok - ok. 200 km od terenu Brzeszcz - i zaczął przewidywać szybkie wyzwolenie miasta. Strach przed ujawnieniem okropności stworzonych przez władze obozowe oraz odpowiedzialnością za nie zmusił hitlerowców do przerwania prac i przygotowania ewakuacji obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a z nim również podobozu w Jawiszowicach. Rozpoczęto niszczenie dokumentacji, zabijanie bezpośrednich świadków zbrodni, w tym komanda zajmującego się obsługą krematoriów oraz wywożeniem części więźniów do pracy w zakładach przemysłowych w głębi III Rzeszy. W dniach 17-21 stycznia 1945 r. wyprowadzono z obozu KL Auschwitz kilkadziesiąt tysięcy więźniów w pieszych kolumnach ewakuacyjnych, do których dołączały poszczególne podobozy, w tym około 2000 więźniów podobozu Jawischowitz. W dniu 27 stycznia 1945 r. żołnierze 60 Armii Pierwszego Frontu Ukraińskiego, wyzwalaając ziemię oświęcimską, zamknęli krwawą kartę faszystowskiej teorii „Arbeit macht frei” w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i podległych mu podobozach.

Można znaleźć wiele opracowań mówiących o więźniach zamordowanych w oświęcimskim obozie koncentracyjnym, z których wynika, że za pięć lat istnienia „fabryki śmierci” zginęło od 1 do 1,5 miliona więźniów różnej narodowości. Nie znalazłem jednak nigdzie informacji, która mówi, ilu z pomordowanych pochłonęły kopalnie głębie. Można zapewne stwierdzić, że na wejściu do wszystkich pamiętających te czasy kopalnianych wyrobisk górniczych powinniśmy skłonić głowę, oddając cześć tym, którzy pozostawili tam swoje dusze.

49°59'08"N 19°09'09"E | na mapie: E



## Jawiszowice KL Auschwitz-Birkenau – podobóz Jawischowitz

Wraz z wkroczeniem w dniu 01 września 1939 r. wojsk hitlerowskich do Polski, w ramach „rozszerzenia przestrzeni życiowej”, uznając siebie za „rasę panów”, okupant niemiecki zaczął wprowadzać w życie terror i zbrodnie ludobójstwa pod różnymi postaciami.

W maju 1940 r. w miejscowości Oświęcim, pomiędzy Katowicami a Krakowem, w byłych barakach wojskowych, powstał największy niemiecki obóz zagłady - fabryka śmierci. Nad jego bramą umieszczono niegroźnie brzmiący napis: „Arbeit macht frei” (praca czyni wolnym), który stał się ironią wszechczasów „Hitlerowska maszyna do zabijania” bardzo szybko przestała wystarczać i zaczęto ją rozszerzać, budując całą strukturę wyniszczenia. W związku ze znacznym zapotrzebowaniem KL Auschwitz-Birkenau na różne produkty i usługi w sąsiedztwie tworzone mniejsze jednostki, zwane podobozami, zajmujące się pracą na roli, hodowlą itp., gdzie wykorzystywano więźniów jako tanią siłę roboczą. Widząc kolosalne korzyści z takiego rozwiązania, rozszerzono komanda pracujące poza obozem głównym, tworząc przy większości istotnych dla gospodarki zakładów podobozu.

W ten oto sposób w niedalekiej miejscowości Jawiszowice, w pobliżu istniejącej od 1904 r. Kopalni Węgla Kamiennego „Brzeszcze”, szyb w Brzeszczach i Jawiszowicach, utworzono podobóz Jawischowitz. Przejęta przez Hermann Göring Werke kopalnia, stanowiąca w planach hitlerowskich przedsięwzięcie strategiczne, planowana do rozbudowy przez budowę elektrowni Kraftwerk „Andreas” w Brzeszczach, miała dostarczać węgla kamiennego jako surowca do produkcji energii elektrycznej. Powstały w Jawiszowicach podobóz jako obóz męski podlegał bezpośrednio Auschwitz I. W szczytowym okresie było w nim około trzech tysięcy więźniów, w zdecydowanej większości Żydów, wykorzystywanych jako niewolnicza siła robocza przy pracach związanych z bezpośrednim wydobyciem węgla oraz przygotowaniem produkcji na powierzchni kopalni. Ciężka praca w złych warunkach powodowała, że więźniowie nie wytrzymywali trudów, tracili siły i wycieńczeni umierali. Brak krematoriów na miejscu powodował, że zwłoki zmarłych raz w tygodniu wywożono samochodem ciężarowym do pobliskich obozów.

Miejsce obozowe było otoczone drutem kolczastym, z czterema wieżami wartowniczymi w rogach i pilnującym SS-manem z karabinem maszynowym, który za każdą próbę kontaktu ze światem zewnętrznym karał śmiercią. Do obozu prowadziła brama z napisem: „Arbeit macht frei” oraz informacją, że jest to filia KL Auschwitz, na wprost której znajdowały się dwie kamienne figury przedstawiające górników - wykonane przez jednego z więźniów - i plac apelowy ze specjalnym kołem do wymierzania chłosty. Osadzonych - w myśl zasady hitlerowskich strażników „im praca cięższa tym lepsza” - wykorzystywano do wszystkich prac. Pracowali również na terenie przyległym do kopalni oraz miejscowości Brzeszcze i Jawiszowice, gdzie ich dziełem są stojące do dzisiaj ogromne konstrukcje nigdy nieukończonych elektrowni „Andreas”, mury przepompowni na Młynówce (na tzw. Siedliskach) oraz szyby wentylacyjne „Andreas III” i „Andreas IV” na terenie kopalni w Jawiszowicach.

Hitlerowska eksterminacja pracą do granic wytrzymałości w ramach „Arbeit macht frei” była w Jawiszowicach wprowadzana w czyn do 18 stycznia 1945 r., kiedy to na wieść o zbliżających się wojskach radzieckich w nocy sformowano kolumny i dołączono więźniów do „Marszu Śmierci” wyprowadzonego z KL Auschwitz-Birkenau. Na miejscu pozostawiono około 60 chorych, tzw. „muzułmanów”, którzy nie byli w stanie wyruszyć na trasę.

Przyjeżdżającym obecnie do Jawiszowic turystom, którzy nie znają tej historii istnienia Podobozu Jawischowitz, przypominają go jedynie tablice informacyjne i stary budynek obozowej łaźni ze stojącą tuż obok niego

oryginalną obozową latarnią oraz zrekonstruowane figury górników w lokalnym parku.

49°58'25"N 19°08'09"E | na mapie:F



## Czechowice-Dziedzice Podobozy Tschechowitz (I) - Bombensucherkommando i Tschechowitz (II) - Vacuum

Atrakcyjne położenie w rozwidleniu ważnych linii kolejowych Czechowice i Dziedzice sprzyjało rozwojowi przemysłu na przełomie XIX i XX w. Powstał tu szereg istotnych zakładów, tj.: fabryka podkładów kolejowych (1890), rafineria nafty "Schodnica" (1896), "Cynkownia" - fabryka przetwórstwa metalowego (1896), kopalnia węgla kamiennego "Silesia", rafineria nafty "Vacuum Oil Company" (1905), fabryka Spółki Akcyjnej Przemysłu Elektrycznego "Czechowice" (1921), Fabryka Kabli Clement Zahm Spółka z o.o. (1931), Fabryka Galanterii Żelaznej, późniejsza fabryka rowerów "Apollo" (od 1937), fabryka zapalek, maszyn, pomp i papieru, co stworzyło sytuację, w której w momencie wkroczenia wojsk hitlerowskich w 1939 r. okupant uznał je za ważne dla gospodarki wojennej, łącząc w jedną gminę i wcielając do Rzeszy Niemieckiej.

Wprowadzone rządy okupacyjnej administracji hitlerowskiej od pierwszych dni cechowało wywłaszczanie majątków, łapanki uliczne, przymusowe zsyłki na roboty w głąb Rzeszy, a później deportacje do obozów koncentracyjnych i publiczne egzekucje osób uznanych za niepożądane. W 1940 r. Reichsführer SS Heinrich Himmler powołał obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau, który miał stanowić źródło niewolniczej siły roboczej dla przemysłu Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i Zagłębia Dąbrowskiego oraz miejsce eksterminacji niepożądanych nacji w III Rzeszy.

Po załamaniu frontu wschodniego i klęsce Niemców pod Stalingradem, na przełomie 1942 i 43 r., lotnictwo amerykańskie podjęło zmasowane naloty na niemieckie



cele strategiczne. Bombardowania nie ominęły Czechowic. Na początku 1944 r. doszło do powodującego znaczne zniszczenia bombardowania rafinerii ropy naftowej należącej do koncernu Vacuum Oil Company. W związku z tym - korzystając z wydanego przez Hitlera polecenia w 1942 r. o budowie nowych obozów pracy przymusowej w sąsiedztwie zakładów przemysłowych - w sierpniu 1944 r. powstał podobóz Tschechowitz (I) - Bombensucherkommando w Czechowicach-Dziedzicach liczący około 100 więźniów zajmujących się usuwaniem niewybuchów po bombardowaniu zakładu. Komendantem został SS-Oberscharführer Wilhelm Edmund Claussen. Obóz istniał do zakończenia prac we wrześniu 1944 r., po czym wszystkich więźniów odesłano do Auschwitz-Birkenau.

W tym czasie w pobliżu zakładu istniał siedemnastowieczny dwór w Trzemszy (dzielnicy Czechowic-Dziedzic), gdzie znajdował się szereg dziewiętnastowiecznych obór dworskich zwanych wolarnią (dawna tuczarnia świń). Korzystając z tego, że obiekt był opuszczony przez właścicieli, administracja hitlerowska we wrześniu 1944 r. postanowiła go adaptować na cele obozowe. W dworskich oborach umieszczono 561 pochodzących z różnych krajów więźniów - głównie Żydów - powołując tym samym podobóz Tschechowitz (II) - Vacuum w Czechowicach-Dziedzicach. Miejsce zostało wydzielone i ogrodzone drutem kolczastym pod wysokim napięciem. W rogach postawiono wieże strażnicze, w których SS-mani strzelili obozu. Więźniowie byli pilnowani przez żołnierzy SS pod dowództwem SS-mana Knoblika, którzy zamieszkiwali sąsiednią nieczynną wytwórnię śliwek suszonych zwaną „pieczkownią”. Zmuszeni do pracy ponad siły przy odgruzowywaniu, rozbiórce i odbudowie bombardowanych obiektów więźniowie byli zabijani przez pilnujących SS-manów w każdym przypadku niesubordynacji lub gorszego samopoczucia. Z racji izolacji pomoc lokalnej ludności była ograniczona wyłącznie do kontaktów na terenie zakładu lub do pozostawiania żywności przy drogach przemarszu transportów. Wycieńczeni i katowani więźniowie nie wytrzymywali trudów pracy i umierali, a ich współtowarzysze przynosili trupy do obozu, systematycznie układając zwłoki w jednym miejscu, by wieczorem wywozić ciężarówką do krematorium w Auschwitz.

W dniu 19 stycznia 1945 r. na rozkaz administracji obozu w Auschwitz podjęto likwidację podobozu Tschechowitz (II) - Vacuum. Z pozostałych przy życiu, zdolnych do drogi więźniów uformowano kolumnę, która, zabezpieczana przez strażników, ruszyła w drogę w kierunku Oświęcimia. W obozie pozostawiono pilnowanych przez kapo, chorych i wycieńczonych, którzy nie byli w stanie podążać uciążliwościom przemarszu do Auschwitz. Część z pozostałych, licząc się z niechybną śmiercią i wykorzystując nieuwagę pilnujących, zbiegła przed przyjazdem plutonu egzekucyjnego SS, ukrywając się na pobliskim terenie.

Przybyli do obozu SS-mani w dniu 22 stycznia 1945 r. rozpoczęli penetrację i poszukiwania uciekinierów, a złapanych zbiegów rozstrzeliwali na miejscu. Pozostali w obozie, którzy nie zdecydowali się na ucieczkę, otrzymali od żołnierzy niemieckich polecenie zbudowania z przywiezionych na jego teren trupów i rozbitych przyczep, który - obłany benzyną - podpalili. Więźniów, świadków tej zbrodni, również zamordowano i wrzucono na płonące „ludzkie ognisko”. Niedopalone szczątki ludzkie, pozostałe na pogorzeliisku, zatrudnieni w rafinerii jeńcy włoscy zakopali na miejscu zbrodni.

Zbrodnicze zakończenie działania podobozów Tschechowitz (I) - Bombensucherkommando i Tschechowitz (II) - Vacuum udało się przeżyć tylko jednemu z więźniów, obywatelowi czeskiemu Erwinowi Habalowi. Podczas ucieczki znalazł schronienie w pobliskich zabudowaniach gospodarczych i tam został ukryty przez mieszkańców. Kolumna, która wyruszyła do Oświęcimia, została dołączona do sformowanego „Marszu śmierci”; udając się do oddalonego o blisko 70 km Wodzisławia, by trafić do obozów koncentracyjnych na terenie Rzeszy. [Do opracowania wykorzystano z informacji zawartych w: "Rocznica tragedii na Trzemszy", Eugeniusz Kopeć; Szklce z przeszłości Czechowic-Dziedzic;]

49°54'29"N 19°01'25"E | na mapie:G



## Kobiór

### Podobóz KL Auschwitz-Birkenau

W lasach znajdujących się w miejscowości Kobiór koło Tychów od września 1942 r. do sierpnia 1943 r., w czasie II wojny światowej, funkcjonował Podobóz KL Auschwitz-Birkenau. Teren podobożu był ogrodzony płotem z drutu kolczastego, w narożach mieściły się cztery wieże strażnicze. Wewnątrz ogrodzenia w trzech barakach znajdowało się 150 więźniów, których pilnowało 20 esesmanów. W większości więźniami byli Żydzi różnych narodowości, w tym: Polacy, Francuzi, Belgowie, Holendrzy i Czesi. Zatrudniani byli głównie przy wyrębie lasu, naprawie dróg leśnych, rozbiórce i reparacji starych domów oraz kopaniu rowów melioracyjnych. Z zachowanych dokumentów obozowych wynika, że w miejscu tym zostało zastrzelonych lub zginęło z wycieńczenia co najmniej 21 osób. W 1943 r. podobóz został rozwiązany, a pozostałych przy życiu więźniów przetransportowano do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Jesienią 1943 r. w tym miejscu przetrzymywani byli brytyjscy jeńcy wojenni, którzy pracowali w kobiórskim tartaku, a także załadunku drewna na sąsiadującej z nim bocznicie kolejowej. Po podobozie i obozie jenieckim pozostało jedynie szczere pole. Jak wynika z wypowiedzi mieszkańców, zabudowania zostały rozebrane zaraz po wojnie. W miejscu, gdzie znajdowała się brama wjazdowa do podobożu, postawiono obelisk upamiętniający to miejsce.

50°04'24"N 18°54'32"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): Jurek K, Jurek K, Jurek K, Jurek K, Jurek K, Jurek K, Jurek K, Jurek K

Trasa dodana przez: Jurek K

Przewodnik wygenerowany w serwisie [www.polskaniezwykla.pl](http://www.polskaniezwykla.pl). Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie

danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu.  
Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:  
niedziela 25 sierpnia 2024 04:21:49

miniprzewodnik

